

KURJER WARSZAWSKI



Dnia 10 Listopada 1869.

Środa.

Dnia 29 Października (10 Listopada) 1869.

Rano ciepła st. 2, w połud. c. st. 4
Wysokość wody st. 4 c. 0 (przybywa)Stan barometru: Wschód Słońca g. 7 m 13
na deszcz. Zachód " " 4 " 15

Jutro, Śgo Marcina Biskupa.

Prenumerata Kurjera Warszawskiego wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20; miesięcznie kop. 40; za odosłowanie do domu dopłaca się kop. 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5. Na prowincji i w Cesarstwie, rocznie rs. 8, półrocznie rs. 4, kwartalnie rs. 2.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego” Plac Teatralny N° 473c., dom W. L. Zabłockiej.

— Z Najwyższego Jego Cesarskiej Mości rozkazu, oznajmia się, że 26go listopada (8 grudnia) r. b. będzie obchodzony stułetni jubileusz od dnia ustanowienia Cesarskiego orderu Ś^o wielkiego męczennika i zwycięzcy Jerzego, i że wszyscy kawalerowie tego orderu, pragnący przyjąć udział w obchodzie, mogą przybyć w tym celu do St. Petesburga. (Warsz: Dniew.)

USTAWA KASSY POŻYCZKOWEJ WARSZAWSKICH PRZEMYSŁOWCÓW.

(Zatwierdzona przez Ministra Spraw Wewnętrznych 24go września 1869 roku).
(Dokończenie; patrz Nr 246).

Komitet. § 24. Bezpośredni Zarząd sprawami kassy należy do Komitetu, składającego się z Prezesa, członka zawiadującego rachunkowością, kontrollera i ośmiu członków. Wchodzące do składu Komitetu osoby, wybierane są na trzy lata przez zgromadzenie reprezentantów z pośród uczestników, większością głosów. § 25. Wybory odbywają się za pomocą tajnego balotowania; Prezes, członek zawiadujący rachunkowością i kontroller, wybierani są każdy osobno; pozostali ośmiu członków—łącznie. § 26. Na wypadek ubycia którego z członków komitetu z powodu choroby lub innych przyczyn przed upływem kadencji, wybiera się równa liczba zastępców, z których ci, co otrzymali większą liczbę głosów, zajmują miejsce ubitych i sprawują ich obowiązki przez cały czas, jaki pozostawał do przesłuzenia pierwszym. § 27. Corocznie trzecia część członków wychodzi, a na miejsce ich wybierają się nowi członkowie. Przy pierwszych dwóch zmianach rozstrzyga los, potem wychodzą członkowie, którzy sprawowali swe obowiązki przez trzy lata. Wychodzący członek, może być na nowo wybrany.—**Uwaga.** Prezes i członek zawiadujący rachunkowością, nie mogą jednocześnie opuszczać swych obowiązków. § 28. Komitet odpowiada za ściśle wykonanie przepisów niniejszej ustawy i decyzji zgromadzenia reprezentantów. § 29. Obowiązki prezesa są następujące: a) przyjmowanie prośb podawanych do Zarządu kassy; b) udzielanie członkom pożyczek na procent, nieprzewyższających należących do nich w kasie wkładów; c) sprawdzanie w każdym czasie stanu kassy z księgami przychodu i rozchodu; d) czuwanie nad zwrotem w terminie pożyczek przez dłużników; e) nadzór nad biegiem czynności i operacji kassy pożyczkowej, zgodnie z przepisami niniejszej ustawy i decyzjami reprezentantów. § 30. Pod bezpośrednim nadzorem

członka zawiadującego rachunkowością, pozostaje kasjer, którego obowiązki są następujące: a) przyjmowanie wniosków; b) udzielanie kwitów wnoszącym; c) wypłata pieniędzy za assygnacjami, podpisanymi przez prezesa i kontrollera. § 31. Kassjer może być wybrany i z osób postronnych, składa kaucję w wysokości oznaczonej przez zgromadzenie reprezentantów i odpowiada za całość kassy. Od złożonej kaucji pobiera procent prawny. § 32. Obowiązki kontrollera są następujące: prowadzenie ksiąg kassowych i rachunków; b) sprawdzanie w każdym czasie stanu kassy z księgami i rejestrami; c) układanie miesięcznych, kwartalnych i rocznych sprawozdań; d) cała czynność kancelaryjna. § 33. Pozostali 8 członkowie komitetu, obowiązani są być na posiedzeniach komitetu i zajmować się bieżącymi czynnościami pod kierunkiem kontrollera. W razie nieobecności prezesa, członka zawiadującego rachunkowością lub kontrollera, pozostali członkowie komitetu, wybierają ze swego łona zastępujących ich miejsca. § 34. Na prezesa i członka zawiadującego rachunkowością wkłada się reprezentowanie kassy pożyczkowej w stosunkach co do jej interesów, tak z osobami prywatnymi, jak i z władzami rządowymi. Oni podpisują wszystkie papiery i akty spisywane w imieniu i z decyzji zgromadzenia reprezentantów. § 35. Kassa pożyczkowa ma skarbiec do zachowywania wkładów, na sumę równą kaucji kassjera;—klucz od skarbcza znajduje się u kassjera. Większe sumy przenoszą się do banku polskiego w gotowiznie, lub jeżeli komitet kassy uzna za właściwe, zamieniają się na procentowe papiery publiczne. § 36. Kassa pożyczkowa ma pieczęć z napisem: „Kassa pożyczkowa warszawskich przemysłowców”. § 37. Na posiedzeniach komitetu, odbywających się przynajmniej raz w tydzień powinno być obecnych najmniej trzech członków. Sprawy rozstrzygają się większością głosów. W razie równości głosów, głos prezesa daje przewagę. § 38. Przedmioty zawiadywania komitetu są następujące: a) decyzja co do prośb o przyjęcie na członka towarzystwa; b) udzielanie członkom pożyczek na procent; c) odroczenie udzielonych już pożyczek z odnowieniem poręczenia; d) zawieranie umów i pożyczanie kapitałów w imieniu wszystkich członków kassy pożyczkowej, nie przekraczając normy oznaczonej w ogóle do pożyczki przez zgromadzenie reprezentantów wspólnie z komitetem; e) rozstrząsanie miesięcznych, kwartalnych i rocznych sprawozdań.

§ 39. Prezes i członkowie komitetu nie pobierają żadnej płacy. Kassjer, kontroller, jak również inne osoby, których mianowanie będzie uznane za potrzebne na mocy postanowienia ogólnego zgromadzenia, wynagradzani będą z summy, tworzącej się z opłat na administrację, w miarę powiększania się obrotów i zasobów kassy. Płacę ich oznacza zgromadzenie reprezentantów. § 40. Za niedobory w kassie pochodzące w skutku nieregularnego wnoszenia opłat przez kontrjebentów, komitet odpowiada tylko wtedy, jeżeli zbroczy od przepisów niniejszej ustawy, lub decyzji zapadłych na ogólnym zgromadzeniu reprezentantów. Za utratę należących do kassy summ, winny podlegać karze na mocy ogólnego prawodawstwa.

Zgromadzenie reprezentantów. § 41. Zgromadzenie reprezentantów składa się z 50 członków, wybieranych przez wszystkich członków w pośród posiadających ogólne zaufanie właścicieli przemysłowych i rzemieślniczych zakładów i pracowni. § 42. W miarę ubywania członków zgromadzenia reprezentantów, członkowie wybierają ze swego łona nowych członków na miejsce ubyłych. § 43. Zgromadzenie reprezentantów odbywa posiedzenia roczne i kwartalne. Oprócz tego mogą być zwoływane nadzwyczajne posiedzenia, na żądanie większości członków komitetu.

§ 44. Na posiedzeniu zgromadzenia reprezentantów powinna znajdować się przynajmniej połowa członków tego zgromadzenia. § 45. O dniu, godzinie, miejscu posiedzenia zgromadzenia reprezentantów i o przedmiotach mających być roztrząsanymi, członkowie zawiadamiają się na tydzień przed posiedzeniem, za pomocą ogłoszenia w *Warszawskim dzienniku gubernjalnym* i w innych najbardziej upowszechnionych miejscowych gazetach, o czym donosi się w swoim czasie warszawskiemu ober-policmajstrowi, dla wyznaczenia urzędnika od władzy policyjnej. § 46. Przedmioty zawiadywania zgromadzenia reprezentantów są następujące: a) wybór członków komitetu; b) oznaczenie naprzód na każde półrocze normy obrotów pożyczkowych, której komitet, przyjmując zobowiązania i zaciągając pożyczki w imieniu kassy pożyczkowej, nie może przekraczać; w każdym razie, długi kassy w ogólnej summie nie powinny przewyższać wspólnego kapitału stowarzyszenia, więcej niż 5 razy; c) wyznaczenie płacy kassjerowi, kontrolerowi i innym osobom; d) układanie i przedstawianie, drogą przepisaną, do zatwierdzenia rządu projektów zmian w niniejszej ustawie, po poprzedzającym przyjęciu tych projektów, dwiema trzecimi obecnych na posiedzeniu członków; e) wprowadzenie w wykonanie tych zmian w ustawie, które będą zatwierdzone przez rząd; f) zamknięcie stowarzyszenia kassy pożyczkowej; g) rozstrzygnięcie wszystkich dotyczących stowarzyszenia kwestji, przewyższających władzę prezesa i komitetu, a nie przekraczających granic niniejszej ustawy.

Zamknięcie stowarzyszenia kassy pożyczkowej. § 47. Zamknięcie kassy pożyczkowej może nastąpić na żądanie dwóch trzecich członków zgromadzenia reprezentantów w całkowitym jego składzie. W razie nieobecności niektórych członków, zwołuje się nowe posiedzenie, z wezwaniem każdego członka osobno, a następnie decyzja $\frac{2}{3}$ obecnych nabiera mocy obowiązującej, niezależnie od liczby stawiających się na posiedzenie. § 48. Po postanowieniu o zamknięciu kassy, stowarzyszenie przystępuje do ostatecznego obrachunku. Jeżeli po zaspokojeniu długów kassy i wypłat

członkom udziałów, okaże się remanent, to takowy rozdziela się pomiędzy członków. Jeżeli zaś po obrocie całego kapitału rezerwowego i całego majątku kassy pożyczkowej na zaspokojenie przyjętych przez nią zobowiązań, pozostaną jeszcze niepokryte długi, to za takowe odpowiadają wszyscy członkowie wspólnym poręczeniem i zabezpieczają je na swym majątku. § 49. Obrachunek likwidacyjny układa komitet; rozkład zaś niedoboru, przypadającego na każdego z członków, dokonywa zgromadzenie reprezentantów wspólnie z komitetem. § 50. W razie dowiedzionej niemożności ze strony członka zapłacenia przypadającej na niego części długu, takowa rozdziela się na pozostałych członków stowarzyszenia. § 51. O zamknięciu stowarzyszenia ogłasza się w miejscowym dzienniku gubernjalnym i w *Goiacu Urzędowym*. § 52. Wszystkie poprzedzające przepisy co do zamknięcia stowarzyszenia kassy pożyczkowej, mają moc obowiązującą dla członków i w takim razie, jeżeli kassa będzie zamknięta z rozporządzenia rządu.

Kontrola ze strony rządu. § 53. Towarzystwo to zostaje pod kontrolą warszawskiego ober-policmajstra, który dla bezpośredniego nadzoru nad jego czynnościami wyznacza deputata-urzędnika. Deputat ten, nie mieszając się do zarządu kassą, czuwa tylko, aby czynności tego zarządu nie zbaczały od przepisów niniejszej ustawy objętych, a w szczególności, aby kapitały kassy używane były wyłącznie na zamierzony w ustawie cel; dostrzegłszy jakiegokolwiek zboczenia w zarządzie, zwraca na to uwagę obecnych członków, a jeżeli jego uwagi nie będą uwzględnione, robi odpowiednie zaznaczenie w protokole posiedzeń i donosi o tem komu należy.

Czasowe przepisy. § 54. Po zatwierdzeniu przez rząd ustawy niniejszej kassy pożyczkowej, założyciele takowej zwołują znakomitszych przemysłowców, fabrykantów i rzemieślników na naradę przygotowawczą, w celu bezzwłocznego wprowadzenia w życie niniejszej ustawy. § 55. Na tej naradzie przygotowawczej, proponuje się wszystkim pragnącym uczestniczyć w stowarzyszeniu, wybrać pięćdziesięciu członków, którzy utworzą zgromadzenie reprezentantów stowarzyszenia kassy pożyczkowej. § 56. Utworzone w ten sposób zgromadzenie reprezentantów, wybiera na pierwszym swem posiedzeniu członków komitetu, i przystępuje, również jak wybrany komitet do załatwienia czynności niecierpiących zwłoki. § 57. O miejscu i czasie odbywania czynności stowarzyszenia, komitet obwieszcza za pośrednictwem gazet miejscowych. (D. W.)

— *Kommissja Rządowa Sprawiedliwości* ogłasza, iż Komitet Urządzący w Królestwie Polskiem na 309 posiedzeniu w d. 15 (27) sierpnia r. b. odbytem, zapis trzech roli w obrębie Inowłódza położonych na rzecz Proboszcza parafji Inowłodzkiej lub Administratora kościoła parafjalnego w Inowłodzu przez niegdy Franciszka Liziniewicza, testamentem na d. 25 sierpnia (6 września) 1850 r. prywatnie sporządzonym i prawnie ogłoszonym, uczyniony, w myśl Art. 510 K. C. z zachowaniem praw osób trzecich i pod warunkami w testamencie oznaczonymi, zatwierdził.

(Dz. Warsz.)

W rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji wykonawczej za Nrem 231 wydanym, zamiesz-

czono: — W nocy z dnia 6 na 7 listopada, o godzinie 2¼, wybuchł pożar na ulicy Wróblej, w domu pod Nr 2877. Pożar ten na tak wąskiej ulicy w zacieśnionem różnemi drewnianami zabudowaniami podwórzu, a nadto przy bardzo silnym naówczas wietrze, co wszystko nadzwyczaj utrudniało swobodny przystęp i rozwinięcie działań Straży ogniowej, mógł być przybrać nader obszerne rozmiary—dzięki jednak zaradczym rozporządzeniom Pułkownika Majewskiego Naczelnika Straży i energicznemu ratunkowi jego podwładnych, ograniczył się nieznacznie stosunkowo szkoda, to jest spalaniem dachu na starym drewnianem zabudowaniu i rzeźbieniem części dachów na dwóch przyległych budynkach. Poczytuję sobie za miły obowiązek wynurzyć za to Pułkownikowi Majewskiemu, szczerą moją wdzięczność i podziękować wszystkim jego podwładnym. Zwracam szczególnie te wyrazy do dymisjonowanego Sztabs-Rotmistrza Rosset, Brandmajstra części 3ej Straży ogniowej, który bez względu na swój stan cierpiący, złamaniem obojczyka przy poprzednim pożarze spowodowany, stawiał się przeciw z swoim oddziałem najbliższymi miejsca wypadku i osobiście kierując działaniami onego, przyczynił się wielce do zapobieżenia szerzeniu się ognia. (Gaz. Polic.)

— Polecam Kommissarzom cyrkulowym, zarządzić poszukiwanie i pod ścisłą strażą do aresztu policyjnego dostawić Józefa Kuśmierczyka znanego złodzieja, skazanego na zesłanie do Syberji, który dnia 25 października zbiegł z warszawskiego domu badań. Rysopis jego następujący: lat 35, wzrost średni, twarz okrągła, włosy na głowie, brwiach i brodzie ciemno-blond, oczy szare, nos szeroki, w czasie ucieczki ubrany był: w palto czarne, takąż czapkę i buty z długimi cholewami. O rezultacie poszukiwań, uwiadomić Wydział Śledczy w niedługim czasie. (Gaz. Polic.)

— Jutro przypada Śgo Marcina Biskupa, pod którego wezwaniem istnieje jedna zastarożytniejszych świątyń w mieście tutejszem, przy ulicy Piwnej. W przyszłą więc niedzielę, to jest dnia 14 b. m., w kościele pomienionym, na cześć tego świętego, odprawiać się będzie nabożeństwo odpustowe.

— Od ostatniego naszego sprawozdania o Wystawie Sztuk Pięknych, przybyły do jej sal następujące nowości:

Pan Głębocki, artysta odznaczający się wytrwałością w pracy, nadesłał obraz przedstawiający, pod murami częstochowskiego klasztoru, grupę żebrzących: kulawych, ślepych i prostych. Na pierwszym planie widnieje główna myśl kompozycji. Młoda dama przystanęła z dzieckiem kilkuletnim przed trzema ubogimi i dziecko rozdziela między nich jałmużnę.

Najgłówniejszą zaletą pracy p. Głębockiego jest przedstawienie z prawdą typów częstochowskiego żebractwa. Fizjognomie napiętnowane nędzą moralną i materialną, artysta widocznie obserwował długo i inteligentnie. Koloryt jednakże wspomnianego obrazu wydaje nam się nieco za jaskrawym.

Dla zwolenników wytwornych owoców, panna Dukzyńska, dotychczas znana nam z wykonywania pastelowych portretów, przysłała na wystawę w wiernej kopji, cały desser, bo nawet z odpowiedniami noży-

kami. Nie odgadujemy tylko, co znaczy nad owemi owocami unoszący się ptaszek? Gdyby to był lis, wówczas mielibyśmy wyraźną ilustrację znanej bajki o apetycie tego szkodnika na winogrona...

Nowy ten utwór zdolnej amatorki, świadczy o bogactwie jej fantazji i nieustannych studjach żywej natury.

Do kolekcji znów medaljonów gipsowych, przybył w tych dniach portret mężczyzny, utworu p. Zbąkciego. Jestto praca starannie ukończona.

Z wystawy Lwowskiej powrócił na tutejszą, obrazek rodzajowy p. Józefa Brodowskiego: „Kulig”.

— Jutro przypada dzień Śgo Marcina, dla ludzi noszących to imię pożądany, dla gesi jednak... skrzydlatych, od dawnych czasów wstętny. W dniu jutrzejszym także prorocy i prorokinie bawić się będą wróżeniem z kości piersiowych spożytych gesi, czy zima będzie ciężką?—czy lekką?—O rezultaty wróżb rzeczonych przyrzekamy się postarać i pojutrze ogłosić je wszystkim ciekawym prenumeratorom i czytelnikom.

— Przysłowia z powodu Św. Marcina, są następujące:

Wesele Marcina,

Gęś i dzban wina,

Tak próżny jak worek wójta.

O Św. Marcinie.

Święty Marcin błoniem,

Jedzie białym koniem.

— Po świętym Marcinie przypadają następujące jarmarki, w poniedziałki: w Grodzisku, w Kaliszu, w Widawie, w Szydłowcu, w Zamostiu. We wtorki: w Stanisławowie, w Bolimowie pod Łowiczem, w Osmolinie w Gostyńskim, w Nieszawie, w Miechowie w Miechowskim, w Wiślicy, w Siedlcu, w Parczewie w Włodawskim, w Ozerwińsku, Zakrocymiu, w Szczuczynie, Augustowie, w Kalwarji, w Wolkowskich, w Prenach. W środy: w Nowym-Dworze, w Kołbieli, w Tomaszowie, Myszynie, w Opatowie, w Radoszycach, w Miechowie w Lubartowskim, w Ciechanowie. We czwartki: w Łagowie, w Żelechowie, w Skępem.

— Trybunał kielecki rozpoznawał niedawno interesującą sprawę pomiędzy dwiema pannami. Jedna z nich doszedłszy już do lat, w których rozwijają się i nikną złudzenia, utrzymywała się z procentów od niewielkiego kapitaliku, jaki wyniosła z trudów życia. Druga—młoda jeszcze, wiodła ciernisty żywot pracy, zarabiając igłą na najkonieczniejsze potrzeby. Stosunki pomiędzy niemi zawiązały się na drodze wzajemnych usług; kapitalistka, pożyczając szwaczce różne drobne kwoty, ta znowu przychodziła jej z pomocą w sposób odpowiedni swym zatrudnieniu. Obie stosunkowo biedne, żywiły jednak nadzieję lepszego losu. Wierząc ślepej bogini, trzymały do spółki los na loteryję. Spółka ta istniała już od roku, bez żadnych przecieży rezultatów. Młodsza i uboższa ze spółniczek, niezbyt wprawdzie regularnie wносиła swoje udziały, ale zawsze z końcem ciągnięcia, obrachunek wyrównywał niedobory. W przedostatniem upłynionem półroczu, szwaczka przyniosła swej towarzysze dziesięć groszy, proponując dalszą spółkę. Los do pierwszej klasy został wzięty i pozostał w zachowaniu

kapitalistki. W następnych klassach, wniosła pana K. jeszcze dwa ruble, w dwóch ratach do spółki. Podobno panna W. (kapitalistka), wymówiła pannie K. dalszą spółkę, przyjmując pieniądze, tytułem chwilowej pożyczki. Dość, że numer spółniczek w 5tej klasie wygrał 30,000 rs., a panna W., jako posiadająca bilet, odebrała w całości czwartą część wygranej. Spór wytoczony przed trybunałem, rozstrzygnięty został, w obec licznie zgromadzonej publiczności, przysięgą naznaczoną pannie W. na tę głównie okoliczność, czy pieniądze składane przez p. K. dawane były i brane w charakterze udziałów spółkowych. Panna W. odwołała się do Sądu Appelacyjnego.

— Nadesłany nam zeszyt piąty (za listopad) Pamiętnika Towarzystwa Lekarskiego z artykułów oryginalnych obejmuje pracę Dra Kosińskiego p. t. Nowotwór krtni oraz rozprawę o kwasie fenilowym p. K. Lilpopa. Kwas wspomniany, przed kilku laty otrzymanym został przez chemika Rungego i obecnie w medycynie nader często bywa używanym. Jako środek wewnętrzny, używa się kwasu fenilowego do zwalczania: cholery, tyfusu, ospy pęchliwej i innych zaraźliwych chorób, zewnątrz zaś, jako środek żrący w chorobach karbunkulowych, w krupie, w zewnętrznych i wewnętrznych fistulach a prócz tego, jako środek desinfekcyjny i antyseptyczny. W rubryce wiadomości bieżących, we wspomnianym zeszycie, podanem jest ogłoszenie o doktoryzacji p. Władysława Lessera, studenta uniwersytetu w Berlinie, odbytej w dniu 4 września r. b. Dr Lesser jest synem tutejszego bankiera i Jeneralnego Konsula saskiego i bawarskiego. Obecnie liczy lat 23; wychowanie zaś gimnazjalne odebrał częścią w warszawskim gimnazjum realnem, częścią w Dreźnie. Na uniwersytet p. Lesser wstąpił w r. 1864.

— Jutro o godzinie 3ej po południu w domu pod Nr 2457A. przy ulicy Nowolipie w pomieszkaniu starszego p. Michała Godeckiego, odbędzie się sessja zgromadzenia malarzy pokojowych, pod przewodnictwem delegowanego Nadrachmistrza Magistratu p. Bujałskiego. Podstarszym jest Jaroszewicz Stanisław. Zgromadzenie to liczy majstrów cechowych 31, konsensowych 42. Majstrów zaś dla malowania znaków jest w Warszawie 7.

— W skutek nieprzewidzianych okoliczności, zapowiedziana na dziś prelekcja profesora Lazzariniego, odłożoną zostaje do dnia, o którym publiczność zawiadomiona będzie.

— Praga ciągle się upiększa. Plac Mikołajewski, na którym mieści się wodociąg, z wieżyczką, i fontanna, otrzymuje gaz, z jednej strony od ulicy Brukowej, a z drugiej od Szerokiej. Gaz będzie poprowadzony dołem, obok wału ochronnego, ku mostowi żelaznemu, a więc i wał w części zostanie oświetlony.

— W dniu onegdajszym na kolei żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, włościanin nazwiskiem Franciszek Malecki, pragnąc dostać się do domu, wsiadł ukradkiem do pociągu na stacji Gorzkowice. Gdy przybył pociąg do pierwszej budki strażniczej pod stacją Petrokow, chciał Malecki wyskoczyć, jakoż i wyskoczył, ale tak nieszczęśliwie, iż obiedwie nogi ma zgniecione i znajduje się w szpitalu petrokowskim.

— Karnawał Schumanna, którym Rubinstein zakończył onegdajszy koncert w Teatrze Wielkim, dedykowanym był przez kompozytora Karolowi Lipińskiemu słynnemu skrzypkowi.

— W środku października zmarł w Paryżu inżynier francuzki Borel, który wspólnie z Janickim przyjmował udział w pracach około przekopania między morza Suezkiego.

— F. Coppée autor nokturnu scenicznego: „Przechodzień“, który w przekładzie p. Kaszewskiego ma być przedstawionym na tutejszej scenie, napisał obecnie jednoaktowy obrazek wierszem p. t. „Dwie boleści.“ W obrazku tym jak i w poprzednim, rolę są przeznaczoną dla dwóch kobiet.

— Pani Matylda Gąsowiczowa artystka dramatyczna upuściła tutejszą scenę.

— Panna Neumark, pianistka rodem z naszego miasta przyjęta została po złożeniu wymaganego egzaminu odrazu na drugi kurs konserwatorium muzycznego w Wiedniu. Utalentowaną tę pianistkę kształcił w Warszawie p. Kazimierz Okolski znany nauczyciel gry fortepianowej i kompozytor.

— Uczennice wyższego naukowego zakładu pani Marji Braun, nadesłały dla biednych dzieci ochrony VI, na ręce opiekunki pani Mauersbergerowej, różnego ubrania i obuwia sztuk 50 przeszło; za co opieka tejże ochrony składa serdeczne podziękowanie w imieniu dzieci, wdzięczne zasyłających modły do Boga, o zdrowie i szczęście młodych ofiarodawczyń.

— Z listu otrzymanego w dniu dzisiejszym z Petrokowa dowiadujemy się, iż pan Władysław Lubiński znany u nas ze swych występów koncertowych, we czwartek daje tamże koncert.

— W swoim czasie donieśliśmy, że w gmachu, gdzie się mieści Ochrona X. Baudouina, w górnej części znajdują pomieszczenie wychowawcy ociemniałych, jakoż obecnie wyrestaurowano dla nich ośm celek i jedną dużą salę z dwoma alkierzami; — mają więc pomieszkowanie, ale brak im jeszcze warsztatów, i narzędzi, które tylko mogą być nabyte, w razie, jeżeli fundusz z koncertu, o jakim pisaliśmy, dostatecznym się okaże. Cel jest zacny, powinien znaleźć poparcie.

— We wsi Bolesławiu, powiecie radomskim, kościół miejscowy, zostanie odrestaurowany, a cmentarz otoczony zostanie nowem ogrodzeniem.

— W mieście Lipnie, przedsięwzięto postawić nowy szlachtuz.

— Woda na Wiśle od wczoraj znacznie przybrać zaczęła, poczem stanęła w mierze. — Obecne ciągle wichry, dają nam na Wiśle minjaturę burz morskich.

— Jutro o godzinie 5-iej po południu w sali posiedzeń Magistratu Miasta Warszawy, odbędzie się wybór Vice-Prezesa i Sędziów do Trybunału Handlowego.

— Trybunał Handlowy ogłosił upadłość Dawida Hildebrandta pod Nr 804 utrzymującego handel kolonialny i farb.

— W Petrokowie ma być przerobionych piętnaście mostków za sumę rs. 2,000.

— Trzecie wczorajsze przedstawienie baletu: „Flick i Flock“, sprowadziło do sali teatru, równie licznych widzów jak dwa poprzednie. Wszystkie numerowane miejsca były zajęte.

— Około północy wczoraj, deszcz lał jak z cebra. Wszyscy też ci co wracali bez parasolów i kaloszy z partii bezikowych lub ciepłej herbaty z zimnemi butersznitami, niezawodnie dziś częściej niż zwykle powtarzają sobie: „na zdrowie!“ katar i pustyki w kieszeni są najpowszechniejszemi dolegliwościami.

— W niedzielę przyszłą, mianowicie 14 listopada o godz. w pół do 5-iej po połud. w kościele Ś-jej Trójcy

na Solcu odbędzie się rzadko zdarzający się obrzęd (złotego wesela) powtórnego pobłogosławienia związków małżeńskich po szczęśliwym przeżyciu w tym stanie lat pięćdziesięciu. O szczegółach nie omieszkamy w właściwym czasie powiadomić publiczność. Sędziwa para mająca przystąpić do tej uroczystości w tymże kościele, przed Cudownym Panem Jezusem Nazareńskim, lat temu 50 otrzymała pierwsze pobłogosławienie małżeństwa.

— W dniu wczorajszym Rubinstein opuścił Warszawę. W marszrucie znakomitego artysty, na pierwszą koncertową stację przeznaczoną zostało Grodno.

— Kommissja Rządowa Sprawiedliwości donosi o śmierci Jana Zawidzkiego v. Zawickiego, albo Zawadzkiego, zmarłego w St. Petersburgu, a pochodzącego z Natolina pod Warszawą.

— Kościół katolicki w Jedlińsku, będzie odrestaurowany; wyanszlagowana na to summa nie przekracza 2,500 rs.

— W dniu dzisiejszym o godz. 3-ej po południu, odbędzie się w kościele ewangelicko-augsburgskim, ogólne zebranie członków tutejszej gminy. Na zebraniu tem odczytanem będzie sprawozdanie z obrotu funduszy, oraz nastąpią wybory nowych członków do Kollegjum, w miejsce tych, którzy z dniem zebrania kończą pełnić obowiązki oznaczone ustawą wyborczą.

— Przeprowadzenie zwłok ś. p. Ernesta **Handtke**, obywatela miasta Łodzi, do grobu familijnego, w skutek nadejścia z Karlsbadu, odbędzie się w dniu 12 listopada, r. b. to jest w piątek o godzinie 10-ej rano, na które pozostała żona, i synowie wraz z zięciem, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zapraszają. (13840)

— W wsi Odechowie w powiecie radomskim, kościół rzymsko-katolicki zostanie odrestaurowany; summa anszlagiem objęta wynosi r. 1,266 kop. 73.

— Rzec. Radca Stanu **Lindenbaum**, przyjechał z Wiednia.

— Ś. p. Włodzimierz **Glass**, sędzia trybunału w Warszawie, w dniu 6 listopada 1869 r. przeniósł się do wieczności, przeżywszy lat 49. Pozostała żona wraz z dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół, Kolegów i Znajomych na wyprowadzenie zwłok, w dniu 12 b. m. to jest w piątek, o godzinie 3-ej po południu, z kaplicy ewangelicko-augsburgskiej przy ulicy Mylnej, na cmentarz tegoż wyznania odbyć się mające.

— 8710 — (13976)

— Elżbieta z Żelkowskich **Patkowska**, żona Naczelnika Oddziału w Banku Polskim, po kilkoletniej ciężkiej chorobie, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, przeżywszy lat 65 w dniu 10 listopada r. b. życie zakończyła. Wyprowadzenie zwłok jej nastąpi w dniu 12 b. m. to jest w piątek, o godzinie 3-ej z południa, z kaplicy przy kościele Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej, na cmentarz powązkowski; na które pozostały mąż z córkami i wnukami, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza.

— 8712 — (14025)

— Wczoraj pochowano na cmentarzu powązkowskim zwłoki ś. p. Marceanny z Niszów **Baranowskiej**, obywatelki. Eksportacji z jej własnego domu, przy ulicy Czerniakowskiej, dopełniło duchowieństwo parafialne Ś-tej Trójcy. Nad grobem kółko domowych przyjaciół na pożegnanie nieboszczki wykonało rzewny śpiew „Salve Regina,” na głosy.

— Wczoraj, w kościele Ś-tej Trójcy na Solcu, po solennej wotywie, przed Cudownym Panem Jezusem Nazareńskim odprawionej, pobłogosławiony został związek małżeński, między panem Piotrem-Pawłem dwóch imion **Piechowskim**, oficjalistą prywatnym, rodem z Pruss z regencji Gdańskiej, a Rozalją-Marjanną, dwóch imion **Markiewiczówną** panną, w Warszawie zamieszkałą.

— W dniu dzisiejszym JW. X. Ludwik, Jeneralny Superintendent, pobłogosławił w kościele ewangelicko-augsburgskim związek małżeński p. Adolfa **Oppmanna**, Pastora z Łowicza, z panną **Berlińską**, córką ś. p. Marka Berlińskiego doktora medycyny i Ernestyny z Ziwinsów Berlińskiej.

Z Ostrołęki. — Jakiś cygan przyrzekł niedawno w „Kurjerze Warszawskim,” że zabłądzi w nasze okolicę, dla udzielenia wam godnych uwagi, ze stron tutejszych wiadomości. Ponieważ jednak dotychczas daje na siebie czekać, wolę go wyręczyć, w czym mogę. Otoż na początek donoszę wam o fackie niesłychanym w dziejach myśliwskich, a jednak najrzeczywistym, bo wiarygodność jego najzupełniej poręczyć mogę, a skutki t. j. *corpus delicti* sam widziałem. Rzec miała miejsce przed kilku tygodniami. W lasach należących do dóbr Grabowa, o milkę małą od miasta Ostrołęki odległych, urządzono polowanie z ogarami. I wystawcie sobie, na tem polowaniu pan Z..... za jednym wystrzałem stojąc na stanowisku, zabił od razu *trzy sarny!!* Jak to się stało, jakim sposobem te sarny stanęły tak dogodnie, że za jednym strzałem zabite być mogły, to tylko szczególnym trafem da się wytłumaczyć, rzecz jednak pewna, że wypadek ten miał miejsce najrzeczywiście i że nie można go policzyć na karb zwykłych myśliwskich bajeczek. Ciągłe tu padają deszcze, mrozu wcale prawie nie było, stan jednak sanitarny nie do życzenia nie pozostawia. Urodzaje w bieżącym roku wcale niezłe, i dlatego ceny spadły znacznie, szczególnie zaś obrodziły się jarzyny i owoce. Szczególniej zaś urodzaj tych ostatnich jest tak obfity, jak najstarsi tutejsi ludzie nie pamiętają.

— W pobliżu folwarku Berezyny, w gubernji podolskiej, wściekły wilk w tych dniach w przeciągu kilku godzin zagryzł na śmierć troje ludzi, a pokąsał trzydzieści i jeden ludzi dorosłych, oraz pięćdziesiąt cztery sztuki bydła. Pokąsanych ludzi umieszczono w szkole, gdzie doznają opieki lekarskiej. Trzoda chlewna i psy pokąsane pozastrelano, bydło i konie leczą, ale kilka koni już nazajutrz okazało wściekliwość i trzeba było je zastrzelić.

— W Ekwadorze znowu drugi wulkan, znany pod nazwą „Misti” dał znak, że mu się już znudziła długą bezczynność. W sierpniu miasto Gwajakwil pokryte zostało grubą na 4 cale warstwą popiołu, pochodzącego z wnętrza oekniętego olbrzyma. Wybuchy jego grożą nawet stolicy państwa.

— W Wieleniu, w W. Ks. Poznańskim, ożenił się przed kilku laty powróciwszy z Ameryki młody człowiek. W tych dniach przybyła doń pierwsza żona jego, amerykanka, którą nietylko tamże był pojął, lecz odarł z fortuny i do Europy uciekł. Dotąd z pieniądze zwykli uciekać z Europy do Ameryki, widocznie teraz zaczyna się objawiać reakcja.

— Podczas wichrów, jakie przed 3 tygodniami pa-
nowały na morzu Niemieckiem, zwłaszcza przy brze-
gach Anglii, w ciągu dwóch dni zatonięły zupełnie z ca-
łemi osadami cztery okręty kupieckie, wiele innych
doznało uszkodzeń i strat dotkliwych. Liczba żeglarzy
zatopionych przez morze niewiadoma, musi być jednak
znaczną, o ile wnosić można z opisu pojedynczych wy-
padków. Wszystko to nastąpiło pomimo dzielnego ra-
tunku ze strony czuwającej na brzegach straży do ra-
towania ginących: wzburzony żywioł nie dawał przy-
stępu statkom spieszącym z pomocą.

— W Berlinie na nadchodzącą zimę przygotowują
szereg monstrualnych koncertów, w których stale przy-
mować będzie udział około 600 osób.

— W sierpniu r. b., spłonęło do szczeru jedno
skrzydło pałacu cesarskiego w Pekinie. Mieściła się
w niem drukarnia państwa, zajęta podówczas odbija-
niem wielu drogocennych rękopismów, których straty
nieczem dziś już zastąpić niepodobna.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Jednym z ważniejszych przedmiotów rozmowy
w dyplomatycznych kółkach, jest choroba króla wło-
skiego. Jakkolwiek zniknięcie ze sceny politycznej
konstytucyjnego króla nie bywa zazwyczaj powodem
do zawikłań w sprawach państwa, to przecież we-
wnętrzne położenie Włoch, głucho odzywające się
w ich łonie namietności, tyle naraz mogą stawić prze-
szkód następcy Wiktora Emanuela, że budzą obawę
ażali śmierć „króla bohatera“ nie będzie hasłem do
zmiany rządu we Florencji. Na szczęście ostatnie tele-
grammy, zwiastujące stopniowe a ciągle polepszenie
w zdrowiu królewskim (od chwili przyjęcia Świętych
Sakramentów, których król sam się domagał, nie bę-
dąc do tego przez lekarzy nagłonym), uspokajają nas
pod tym względem.

Książę Humbert oczekujący w Neapolu na rozwią-
zanie swej żony, przybył do zamku sam Rossore,
aby odwiedzić chorego ojca. Jednocześnie przyjechał
z nim książę Carignan, a książę Napoleon i księżna
Klotylda oczekiwani są z każdą chwilą.

Propaganda na korzyść księcia Genui trwa ciągle
w Hiszpanji, ale cóż stąd, kiedy brak jej jeszcze 82
głosów, ażeby dosięgła większości dwóch trzecich czę-
ści, jakiej domaga się król włoski w charakterze nie-
odbitego warunku, zezwolenia z jego strony na przy-
jęcie korony hiszpańskiej przez swego synowca.

Słychać, że admirał Topete zapowiedział w kortez-
ach na dzień 8 b. m. wyjaśnienie powodów swojego
usunięcia się. Słychać również, że rząd postanowił, iż
zniesienie stanu oblężenia w prowincjach niegdyś zro-
koszowanych, a obecnie uspokojonych, nastąpi stano-
wco w przyszłym tygodniu.

Syn prezesa rady ministrów angielskich Gladstone
mianowany został trzecim lordem skarbu. Lat temu
trzydzieści pięć upływa, jak ojciec rozpoczął od te-
go stanowiska swój zawód administracyjny i polityczny,
który tak uświetnił.

Książę następcy pruski zwiedza Jerozolimę i jej o-
kolice, przyczem objął w posiadanie darowany kró-
lowi pruskiemu przez sułtana, grunt dawnego kościo-
ła rycerzy Śgo Jana, którego to zakonu książę jest
wielkim mistrzem.

Saksonja zwiększa swoje dochody. I tak, na r. b.
okazuje się około 4,000,000 talarów przewyżki wpły-
wów nad wydatkami.

Słusznie mówiliśmy przed kilku dniami, że przeciw-
ko wydatkom płynącym z utrzymywania nadmiernej
siły zbrojnej, zaczyna wszędy odzywać się opinia pu-
bliczna. Oto znów na Sejmie Niższej Austrii przyjęto
rezolucję dążącą do skłonienia rządu, ażeby uwolnił
mieszkańców od niektórych ciężarów wojskowych, a
głównie od kwatrunku.

Piszą z Pragi, że dwie frakcje sejmu czeskiego,
które pozostały w jego łonie, pomimo wydalenia się
ultra-Czechów, zgodziły się na wniosek wysłania a-
dressu do cesarza Franciszka Józefa. Postanowieniem
zostało, że deputowani czescy nalegać w nim będą na
ściśle utrzymanie zasad konstytucyjnych. Zredagowa-
nie tego dokumentu powierzono p. Schmeykal'owi.

„Neue freie Presse“ mówiąc o wypadkach dalmac-
kich, utrzymuje na zasadzie otrzymanych stamtąd kor-
respondencji, iż wojska austriackie nie przestają po-
suwać się naprzód, przenosząc na grzbietach mułów,
dające się rozbierać żelazne blokhaury, o czym już
przed kilku dniami wspomnieliśmy. Zawarty pomię-
dzy rządem austriackim a tureckim układ zastrzega
wzajemne pilnowanie swoich granic, a na przypadek
ogólnego powstania południowych sławian, przyrzeka
również wzajemną pomoc ku utrzymaniu nietykalno-
ści terytorjalnej. Z Zary piszą, że z wyjątkiem trzech
miejscowości, cała Zuppa poddała się. Powstańcy wy-
sadzili w powietrze fort Staniewicza.

Donoszą z Buduy pod d. 7 b. m., że jeden oddział
wojsk cesarskich, po kilkogodzinnym boju, zdobył Po-
bori, podczas, gdy inny pod dowództwem pułkowni-
ka Schönfelda, podstąpił aż pod Mainę, nie napo-
tkawszy oporu. Powstańcy poddali się, albo byli roz-
proszeni. Pobori i Mainę spalono w większej części.
Tym sposobem zbrojny opór pomiędzy Cattaro a Bu-
duą, można uważać za przełamany.

Opowiadają za rzecz niezawodną, że cesarz Napo-
leon wysłał do Cetynje jednego z swych officerów
służbowych.

(W. T. B., Neue Pr. Ztg, Staats Anz., Neue Pr.
Ztg, Nordd. Allg. Preuss. Ztg., Le Nord. Jour. des Déb.,
France, Köln. Ztg, La Liberté.)

DO HISTORJI WĄSÓW.

Na tysiąc mężczyzn, według twierdzenia paryżkie-
go dziennika: „Gaulois“, nosi wasy dla:

Ukrycia braku zębów 5.

Dla ochrony ust od zimna 32.

Dla zmniejszenia przestrzemi nosa... 7.

Ażeby mieć fizjognomję angielską 7.

Ponieważ je noszą wojskowi 6.

Jako służący w gwardji narodowej... 221.

Ponieważ nosi je Napoleon 102.

Jako wysłużeni aktorowie 3.

Z powodu ciągłych podróży 17.

Dla przyjemności swoich połowie tylko 8.

Dla szyku 10.

Ze wstępu do brzytwy 69.

Ponieważ nie nosi ich rywal... 1.

Na przekór tym, których wasy gniewają 9.

Dla pozostawienia sobie na podwieczorek reszty
desseru z obiadu 2.

I dla własnej przyjemności 501.

SZARADA.

Pierwszy wspan nie ja pewno, a także i nie ty;
Trzecia z piątą jest imię — i imię kobiety;
Druga płynie przez Niemcy — a pierwsza i piątą
Bardziej nam niedostępna od wszelkiego kąta;
Czwartego z piątym dawniej miałeś w zwierząt rzedzie;
Piątę z pierwszym pogodną, pożądane wszędzie.
Wszystka coraz to inna — dla każdej nauki;
Kto zgadnie tę szaradę, ten dokaże sztuki.

(Znaczenie zeszłej Szarady: *Kalendarze*).

Redaktor, W. Szymanowski.

Zarząd Stowarzyszenia Spożywczego „Merkury“:
Zawiadamia, że wszedł w stosunek rabatowy z p. Gustawem Komarnickim o sprzedaż *pieczywa* w sklepie tegoż przy ulicy Elektoralnej wprost Banku Polskiego; z panią Wandą Woyczyńską o sprzedaż *materiałów piśmiennych* w sklepie przy ulicy Wierzbowej wprost Teatru. Kupujący w tych sklepach otrzymywać będą marki zwrotne, jeżeli zaopatrzeni będą w książeczki udziałowe lub kwity członkowskie. Marki w sklepie p. Komarnickiego oznaczone są znakiem *K. Gem.* a w sklepie p. Woyczyńskiej znakiem *J. Wiśl.* — Prezes *A. Nagórny* — Sekretarz *A. Makowiecki*. — 8681 — (13988)
— „Urząd Starszych Zgromadzenia Kupców.“ — Dla dopełnienia wyborów na Vice-Prezesa, Sędziów i zastępców tychże do Trybunału Handlowego na następną dwuletnią kadencję, Urząd Starszych Zgromadzenia Kupców w skutek wezwania Magistratu Miasta Warszawy, ma honor upraszać pp. Kupców Elektorów, ażeby w dniu 11 listopada r. b. to jest we czwartek o godzinie 5-ej po południu zebrać się zechcieli w całym komplecie do sali posiedzeń publicznych, biura Magistratu w gmachu Ratuszowym.

(2—2) — 8664 — (13,977)

Zakład Lecznicy dla kobiet Drów Rogowicza i Bernhardt w Warszawie, Alea Ujazdowska Nr 1726c (14)

Przyjmuje osoby ciężarne, położnice i dotknięte wszelkimi chorobami kobiecymi oprócz zaraźliwych i rakowatych nieuleczalnych. Opłata za pomieszczenie, utrzymanie, leczenie i lekarstwa wynosi: w pokojach oddzielnych dla jednej tylko osoby po rs. 3 dziennie, w pokojach wspólnych dla dwóch osób po rs. 2 dziennie od osoby. Rodzące w zakładzie mają na żądanie zapewnioną tajemnicę pod każdym względem. W Zakładzie dopełniają się wszelkie operacje w zakres położnictwa i chorób kobiecych wchodzące. Ambulatorjum od godziny 1 do 3 po południu.

(5—10) — 7834 — (12758)

— Dr S. Witowski powrócił do Warszawy i przyjmuje jak dawniej w mieszkaniu swem przy ulicy Tłomackiej Nr 600ab nowy 1, od godziny 3-ej do 6-ej po południu. (1—1) — 8686 — (13,992)

SKŁAD PŁÓTNA I BIELIZNY STOŁOWEJ oraz

Gotowej Bielizny Męskiej i Damskiej

S. LILIENTHALA,

przy ulicy Długiej Nr 584, w Hotelu Niemieckim.

Otrzymał na nadchodzącą porę Chustki Himalaja, Barchany, Piki, oraz Kaftaniki, Kalesony barchanowe i flanelowe, Halki, Szaliki kaszmirowe i jedwabne, męskie i damskie, Skarpetki wełniane i bawełniane, które sprzedaje po bardzo niskich cenach.

(4—5) — 8021 — (13346)

DONIESIENIA.

WAŻNA WIADOMOŚĆ.

TYLKO DO NOWEGO ROKU.

W domu Wgo Grabowskiego, przy ulicy Miodowej, naprzeciw filarów, pod Nr 495, w Sklepie dawniej Wgo Grabowskiego, z powodu zmiany okoliczności,

odbywa się rzeczywista Wyprzedaż różnych Towarów, jako to: **PŁÓTNA** z różnych fabryk, **BIELIZNY** męskiej i damskiej, oraz stołowej, **PO CENACH DALEKO NIŻEJ KOSZTU.**

(2—5)

— 8520 — (9647)

NAFTA AMERYKAŃSKA

W oryginalnych naczyniach blaszanych szczerlnie zamkniętych z śrubą patentowaną, zawierających pięć galonów, czyli pięć garncy. Takowa łącznie z naczyniem sprzedaje się.

Oraz na beczki, garnce i kwarty **Nafta amerykańska** solonowa, zupełnie oczyszczona, która w paleniu żadnego odoru ani kopci nie daje. Jak niemniej **Ligrolina, Szkła i Knoty** do lamp, poleca po cenach najniższych Skład Wyrobów Chemicznych **W. Dzisieńskiego** przy ulicy Senatorskiej, w pierwszym domu od ulicy Bielańskiej, gdzie znaki zielone, w domu P. Löwenberga.

(4—6)

— 8,426 — (13,589)



TOWARZYSTWO PRZEMYSŁOWO-HANDLOWE

W ULADÓWCE,

W Warszawie, przy ulicy Rymarskiej, Nr 471a, dom JW-go Hr. Przezdzieckiego naprzeciwko Banku.

Przy nadchodzącej porze zimowej, ogłasza dla wiadomości PP. Kupców z prowincji, iż posiada już znaczną partję **Wódek, Likierów, Araków i Octów, Wódek kolońskich i t. p. wyrobów, oraz HERBATY** wprost z Chin sprowadzanej.

Obstalunki wszelkie listownie przyjmuje i natychmiast wykonywa.

Cennik dawny obowiązywać będzie tylko do 1-go Stycznia 1870 r. (5—10) — 7,953 — (12,931)

Główna sprzedaż Porteru i Piwa,

w Piwnicy Wiedeńskiej, przy ulicy Podwal Nr 14, po cenach następujących:

Porter z Fabryki Haberburscha, kufel Kop. 5, butelka Kop. 10, koszt Kop. 95;
Piwa Bawarskie z słynnego Browaru, tak zwanego: „Sagiera“, kufel Kop. 4, butelka Kop. 7½, koszt Kop. 72½; **Piwa nadzwyczajnego** butelka Kop. 4½; **Piwa zwyczajnego** butelka Kop. 3½; oraz **Miodu Węgierskiego**, na butelki, pół butelki, szklanki i lampki, po cenach fabrycznych. (2—2) — 8640 — (2050)



Apteka HENRYKA BIEHLE-RA, przy ulicy Nowy-Swiat, ma honor zawiadomić WW. PP. Doktorów, iż otrzymała świeżo wprowadzony w użycie lekarskie przez Dra O. Liebreicha w Berlinie **Wodan chloratu** (Hydras chloralu) i takowy na żądanie PP. Doktorów ekspedjuje (2-2) — 8,662 — (13,984)



Świeży transport
O S T R Y G
Ostendzkich i Holsztyńskich,
otrzymał Skład Win i Delikatesów
Antoni Stepkowski.
(47-0) — 6990 — (11593)



Ostrygi Ostendzkie,
codziennie nadechdza do Handlu Win
JULJANA LIPKAU,
przy ul. Miodowej, wprost Sądu Apellacyjnego.
(4-0) — 8597 — (12274)

Pasztesy Strasburskie, świeże,

tegoroczne,
z Fabryki J. G. Hummel,
w różnych t rykach;

oraz **TRUFLE** surowe Perygordzkie,
nadesły do H nola

ANT. STEPKOWSKIEGO.

(3-20)

— 842 — (13928)

TEATR WIELKI.

Dziś: **PRZYJACIEL KOBIET.**

Jutro: **FLICK I FLOCK.**

Zawiadamiam Szanowną Publiczność Warszawską, iż
wkrótce otwieram

Wystawę Obrazów

z Premjami czyli Loteryą bez przegranej. Odwiedzający mogą wygrać przedmiot wartości od 1 rubla do 100, od 50 kop. do rubli 30 i od 15 kop. do 10 rubli. — Ulica Senatorska, dom W. Bajno, Nr 497. (8-11) — 8220 — (13603)

KURS GIELDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 29 października (10 listopada) 1869 r.

Monety i Papiery.	Żądano		Płacono	
	Rubie	kop.	ar.	gr.
601 imperjal Ros. rs. — k. — rs. 6 k. 63	—	—	—	—
Dukaty Holland. rs. — k. — rs. 3 k. 75	—	—	—	—
Oblig. skarbowe 100 rs. (prócz kup.)	—	—	—	—
Listy Zast. 3 kresu, 1 s. za rs. 100	91	48	91	15
Listy Zast. 3 okresu, 11 s. za rs. 100	90	48	90	15
Oblig. Towarzystwa Kred. Ziemskiego	—	—	100	67
Listy likwidacyjne za rsr. 100	75	48	75	15
Bilety Banku Cesarstwa z roku 1860	—	—	—	—
Nowa Ros. pożyczka prem. z r. 1864	151	—	—	—
z r. 1866	148	—	—	—
Akcje Drogi żel. War. Wied. za sztukę	—	—	—	—
Akcje Drogi żel. Warsz.-Bydgoskiej	71	—	—	—
Akcje Główn. Tow. Ross. Dróg żelaz.	—	—	—	—
Akcje Drogi żelaznej Warsz.-Terespol.	—	—	—	—
Obligacje kolei żelaznej Terespolskiej	—	—	—	—
Akcje Kolei Żel. Fabr. Łódz.	—	—	—	—
5% Listy zastawne rosyjskie.	103	33	103	—

Wartość kuponu 5% z 1. st. zast. rs. 1 kop. 52 1/2

Od likwidacyjnych rs. 1 kop. 76 3/4

Berlin. Weksel 100 tal. 2 m. rs. 118 k. 80 rs. 118 k. 57 1/2

Londyn 3 M. i fant st. rs. 8 kop. 11 1/2

Paryż. Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 96 k. 90 rs. 96 k. 75

Wiedeń. Wek. 2 m. za 150 w. a. rs. 97 k. 35 rs. — k. —

Ceny Targowe Warszawskie. — 9 listopada
płacono: Za korzec pszenicy od rs. 6 kop. — do rs. 7 kop. —; żyta od rs. 4 kop. 12 1/2 do rs. 4 k. 30; jęczmienia 4ro- i dwu rzędowego od rs. 3 kop. 30 do rs. 3 kop. 60; Owsa od rs. 2 k. 25 do rs. 2 kop. 40; Kartofli od rs. — kop. 75 do rs. — kop. 90

Okowity płacono: dnia 9 listopada za wiadro od rs. 3 kop. 8 3/4 do rsr. 3 k. 88 1/2; za garniec od rs. 1 k. 25 do rs. 1 kop. 26 1/2.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.

DODATEK.



Do Składu mojego

przy ulicy Miodowej, Nr 496,

nadeszły już świeże gatunki

KARAWANOWEJ HERBATY,

tegorocznych wiosennych zbiorów z południowych plantacji „Fulziana,” i takowe również są już do nabycia w Warszawie.

1. W Składzie wyłącznie Herbaty mojej firmy, przy ulicy Nowy-Swiat, w domu Hr. Stadnickiego, Nr 1252.

2. W takimże Składzie przy ulicy Marszałkowskiej, w domu Neuwalda, Nr 1398.

3. Przy ulicy Elektoralnej, Nr 755, w Handlu kolonialnym pod firmą J. Łopatto.

4. W Handlu kolonialnym Ignacego Jaworskiego, przy rogu ulic Nowolipie i Mylnej, Nr 2468.

Gwarantując dobroć Herbaty, (opatrzonej etykietą i plombą mojej firmy), sprzedawanej w wyszczególnionych składach, z takową się polecam.

(5-12)

— 8158 — (13232)



W dniu 6 Listopada otwartym z statutowy

Magazyn Rękawiczek

M. WIERZBOWSKIEJ.

przy ulicy Wierzbowej pod Nrem 638 lit. a.

Magazyn ten, posiadając w rozmaitym rodzaju Rękawiczki i Kraw. ty, pochodzące z własnej fabryki, oraz niektórych innych krajowych i zagranicznych, będzie się starał zaopatrywać w świeży dobór tych przedmiotów, ażeby zadosyć uczynić wszelkim żądanom Publiczności i zjednać sobie łaskawe J-jwzględędy. (2-2) — 8,648 — (13,984)

Nowo założona Pralnia wszelkiej

BIELIZNY,

przy ulicy róg Kruczej i Nowogrodzkiej pod Nr 1604, mieszkania Nr 2gi,

poleca się Szanownej Publiczności i zarucza za najpiękniej uprzą Bielizną tak damską jako i męską.

(1-1)

— 8700 — (14028)

Przyjechali do Warszawy

Dobrzański Franciszek obywatel z Szczawina nr 1363a; Łopaciński Ignacy obywatel z Wilny nr 1260b; Smykowski Teofil obywatel z Rybina nr 1753ab; Turski Anastazy obywatel z Chabielica nr 1405; Zaranowski Wacław obywatel z Waliszewa nr 1864.

Wyjechali z Warszawy

Cielecki Zdzisław obywatel do Kutna; Dobrzański Piotr obywatel do Chybcy; Szczepanowski Kacper obywatel do Kadłuby.

Wiadomości Literackie.

— **Kliniki** Nr. 19 wyszedł z druku i zawiera: Spostrzeżenia szpitalne; Tetniak tętnicy podkolanowej; skrzep wypełniający worek tętniaka spowodowany uciskiem tętnicy udowej; zapalenie tętniaka, otwórzanie go za pomocą ciecicia i podwiązanie tętnicy udowej; zgorzel kończyny; amputacja uda, obserwowana i opisana Dr. J. Kosiński, prof. Uniwersytetu Warszawskiego, Lekarz ordynujący w szpitalu ujazdowskim, (dokończenie); Przegląd Literatury Lekarskiej; Medycyna wewnętrzna; Choroby przyrządu krążenia, (Spraw. St. Świetlicki); Zjazd lekarzy i przyrodników w Krakowie, przez D-ra Malcza; Kronika Zagraniczna; Posiedzenia Towarzystw Naukowych Francuzkich w miesiącu wrześniu r. b. (Spraw. G. Lewandowski z Radomia); Leczenie tyfusu, (Spraw. E. Miłosz); Kroniką tygodniową; Zakład leczniczy D-rów Podowskiego i Kadłera.

Szósty Nokturn

na fortepjan, op. 36, **Hrabiego Józefa Wielhorskiego**, przypisany **Hrabieniu Janowi Jundziłłowi**, opuścił prasę w Lipsku, nakładem Składu Nut muzycznych **Gustawa Bennewalda**, przy ulicy Miodowej, Nr 481 (4), i znajduje się do nabycia **po Kop. 37 1/2**, we wszystkich Składach muzycznych w Warszawie i na prowincji, a mianowicie u PP. **St. Arzta** w Lublinie, **H. Hurlig**, oraz **J. Mittwoch**, w Kaliszu, i **L. Możdżeńskie** w Kielcach.

(1—3) —8701—

Publiczne Prelekcje Szleideny.

II ga. O pochodzeniu gatunków, przełożył T. S. Cena Kop. 10. Nakład Księgarni Aleksandra Szeifsteina, Krakowskie Przedmieście, Nr 402, wprost Kościoła Sgo Krzyża. Nabyć można we wszystkich Księgarniach w Warszawie i na prowincji.

(1—1) —8684—

Księgarnia Michała Glücksberga,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 411 (7),

poszukuje następujących dzieł:

- 1) „Biblioteka Warszawska,“ 1-sze półrocze 1869 r.
- 2) „Tygodnik Illustrowany,“ 1-sze półrocze 1867 r.
- 3) „Volumina Legum.“ (Inwentarz, tom 1-szy). Wydanie J. Ohryzki.

Ktoby zechciał zbyć wymienione dzieła, raczy się zgłosić do powyższej księgarni.

(1—1) —8680—

Czytelnia Polska i Francuzka

przy Księgarni i Składzie Materiałów Piśmiennych

Gabr. Centnerszvera,

róg Marszałkowskiej i Królewskiej, Nr 1065c,

zaopatrzoną została w najnowsze utwory literackie.

Cena abonamentu Kop. 37 1/2 miesięcznie.

(2—3) —8601—

DONIESIENIA.

Magistrat Miasta Warszawy.

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 18 (30) Listopada r. b., o godzinie 12ej w południe, odbędzie się w Sali Posiedzeń Magistratu licytacja in plus, przez opie-

cztowane deklaracje na jednoroczne, to jest od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1869/70 roku do tegoż dnia i miesiąca 1870/71 wydzierżawienie posesji Nr 2295, w Warszawie przy ulicy Gesiej położonej, na rzecz zaległych podatków zajętej, od summy dzierżawnej na rubli sr. 675 ustanowionej w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje na piśmie podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą postąpią przez siebie sumę dzierżawną.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kasy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy na złożone w tejsze wadium w ilości Rs. 68, i na koszt ogłoszenia Rs. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Blizsze warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzania w Wydziale Administracyjnym, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia podaje niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się zadzierać w posiadanie Nr 2295, w Warszawie przy ulicy Gesiej położonej, na rok jeden, to jest od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1869/70 do tegoż dnia i miesiąca 1870/71 r., ofiarując za takową dzierżawę rs. NN (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy wadium w ilości rs. 68 i na koszt ogłoszenia rs. 10, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN., pisałem dnia NN.

(podpisać wyraźnie imię i nazwisko)

W nieobecności p. o. Prezydenta,

Radny Magistratu, Radca Stanu Mazurkiewicz.

Naczelnik Kancelarii, Zdzitowiecki,

(1—3) —8,626— (D. W.)

Magistrat Miasta Warszawy.

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 18 (30) Listopada r. b., o godzinie 11ej z rana, odbędzie się w Sali Posiedzeń Magistratu, licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje, na jednoroczne, to jest od dnia 20 Grudnia 1 Stycznia 1869/70 r., do tegoż dnia i miesiąca 1870/71 r., wydzierżawienie Posesji Nr 3046, w Warszawie przy ulicy Czernaikowskiej położonej, na rzecz zaległych podatków zajętej, od summy dzierżawnej w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta Miasta, opieczętowane deklaracje na piśmie, podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami, bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą postąpią przez siebie sumę dzierżawną.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kasy Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy na złożone w tejsze wadium w ilości Rs. 22, i na koszt ogłoszenia Rs. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Blizsze warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzania w Wydziale Administracyjnym, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia podaje niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się zadzierać w posiadanie Nr 3046, w Warszawie przy ulicy Czernaikowskiej położonej, na rok jeden, to jest od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1869/70 roku, do tegoż dnia i miesiąca 1870/71 r., ofiarując za takową dzierżawę Rs. NN, (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Głównej Ekonomicznej Miasta

Warszawy wadium w ilości Rs. 22, i na koszt ogłoszenia Rs. 10, przy niniejszem załączam.

Stale moje zamieszkanie w NN., pisałem dnia NN. (Podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

W nieobecności p. o. Prezydenta,
Radca Stanu, **Mazurkiewicz**
Naczelnik Kancelarii, **Zdzitowiecki**.
(1-3) —8619—(D. W.)

W dniu 27 Listopada (9 Grudnia) r. b., w Instytucie Aleksandryjsko-Maryjskim Wychowania Panien w Warszawie o godzinie 10-tej zrana odbędzie się licytacja in plus przez opieczetowane deklaracje na wydzierżawienie owocowego i warzywnego ogrodu Instytutowego. Pragną przystąpić do licytacji obowiązani złożyć posiadany przez siebie Patent naukowy na stopień wykwalifikowanego ogrodnika, bez takowego do licytacji dopuszczani nie będą.

Ogród owocowy i ogród warzywny oraz warunki dzierżawy można widzieć codziennie od 10-tej rano do 2-giej po południu, zgłaszając się w tym względzie do Intendenta Instytutu.

Warszawa d. 8 Listopada 1869 r.

Członek Rady Baron **Frederiks**.

Sekretarz Rady **A. Zygmunt**.

(1-3) —8656—(Dz. War.)



W dniu 4 (16) Listopada r. b., o godzinie 10-ej zrana, sprzedana zostanie w Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr 549, w Wydziale I-szym, **NIERUCHOMOŚĆ** w Warszawie przy ulicy Twardej pod Nrem 1093A położona, około 22,270 łokci kwadratowych rozległości mająca, składająca się: z Domu frontowego massi murowanego dwu-piętrowego, z Oficyny murowanej dwu-piętrowej, z czterech Oficyn murowanych jedno-piętrowych, z Komórki i Pralni massi murowanej jedno-piętrowej, z Ogrodu owocowo kwiatowego, ze Stajen murowanych, z Oficyny dwu piętrowej murowanej i z połączonej z tą drugą takiejże Oficyny, oraz innych Zabudowań gospodarskich.

Wadium do tej licytacji wynosi Rs. 4,000. Licytacja rozpocznie się od summy 58,589 Kop. $\frac{2}{3}$, jako $\frac{2}{3}$ części szacunku takśa biegłych wykrytego.

Bliższe objaśnienia i warunki sprzedaży, oraz szczegółowy opis Nieruchomości, przejrzeć można u Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie, i u podpisanego Patrona, przedają dyrygującego, pod Nrem 1779 (34 nowym) przy ulicy Sto-Jerskiej zamieszkałego.

W Warszawie, d. 27 Października (8 Listopada) 1869 r.

Stanisław Rotwand.

(1-1) —8691—(D. W.)

W dniu 5 (17) Listopada 1869 roku, o godzinie 5-ej po południu, w Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr 549, Wydziału I-go, przed W-żnym Kłodzińskim, Sędzią delegowanym, sprzedana zostanie przez licytację w drodze działów,

Osada czynszowa młynarska Sokołówek

zwana,

w terytorjum Dóbr Izbycy Okręgu Kowalskim położona, składająca się z Gruntu dziesiętny 23 (mórg 47) miary chełmińskiej, Młyna wodnego, Wiatraka zwyczajnego, Domu mieszkalnego i Zabudowań. Licytacja zacznie się od summy Rs. 4,031 Kop. 25, jako szacunku o $\frac{1}{4}$ część zniżonego. Wadium wynosi Rs. 500. Warunki przejrzeć można u podpisanego Patrona, w Warszawie pod Nr 549a zamieszkałego, jakoteż u Wgo Wiśniewskiego, Obrońcy Sadowego w Kowalu; a wreszcie u Pisarza Trybunału Wydziału I-go.

Kajetan Wałowski, Patron.

(1-1) —8683—(D. W.)

W dniu 31 Października (12 Listopada) i 12 (24) Listopada r. b., o godzinie 11-ej rano, odbędzie się w Kapanierze Nr 1, w Cytadeli Aleksandryjskiej, licytacja na sprzedaż 100 starych **Sienników** i Ruskiego prostego **Wozu**, znajdujących się w Stolarni przy Warszawskiej Iażyńskiej Komendzie. Mający chęć kupna, raczą w dnie oznaczone, przybyć do wskazanego wyżej miejsca.
(1-1) —8689—(D. W.)

OBWIESZCZENIE.

Kommissarz Administracyjny

Cyrkulów: 7go i 8go Miasta Warszawy.

Na żądanie Opieki nieletniej Marjanny Antoniny Regulskiej, oraz z mocy upoważnienia JW. Prezesa Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej z dnia 24 Października (5 Listopada) r. b., za Nr 13,374 udzielonego, podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 3 (15) Listopada r. b., o godzinie 10-ej z rana, w domu pod Nr 1013a, odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację, pozostałych Mebli, Garderoby i Bielizny, po zmarłym Teodorze Regulskim, za gotowe pieniądze więcej dającemu. (2-3) —8624—(D. W.)

Do Składu Towarów Rossyjskich za Żelazną Bramą w Gościńnym Dworze, Nr 1. nadszedł transport **Kawioru świeżego astrachańskiego**, mało solonego, **Łososia** marynowanego w soli, **Minogów** rygskich, **Serdeli** marynowanych w słojach, **Karuku** rybiego, **Wyżli**, **Groszku** i **Sera** zielonego, **Buljonu** w różnych gatunkach, **Konfitur** kijowskich płynnych i suchych, oraz **Tac**, **Samowarów** tabakowych i mosiężnych, jak również wiele innych wyrobów z mosiądzu, **Cerak** na płótnie i barchanie w najrozmaitszych deseniach i gatunkach. Obuwie męskie i damskie aksaminne filcowe i skórzane.
(1-3) —8,694—(14,015) **J. Kucharkin**.

TRAN LEKARSKI.

Do Składu Aptecznego **Leona Gradomskiego**, ulica Długa, Nr 590, nadszedł transport świeżego **TRANU** lekarskiego w następujących gatunkach:
Tran z Bergen jasno brunatny flaszka funt. kop. 30
„ „ jasno-żółty oczyszczony „ kop. 40
„ „ biały parowy najlepszy „ kop. 50
(1-20) —8,678—(14,020)

Koszule Męskie,

w rozmaitych wielkościach i cenach, z gwarancją dobrego kroju, o czem na miejscu przez przymierzenie przekonać się można

Koźnierzyki w rozmaitych fasonach

Mankiety w rozmaitych fasonach poleca:

Skład Bielizny Telesfora Szreter,

ulica Elekoralna tuż obok Gmachu Bankowego

Szwajnia przyjmuje i załatwia wszelkie obstalunki w jak najkrótszym czasie. (8-12) —8281—(1,3363)



Poszukuje się dzierżawcy od Nowego Roku 1870 na ogród 2 dziesiętny (4 morgi) obszerności mający, należący do majątku Grochów, między miastami powiatowemi Węgrowem i Sokołowem o 3 mile od Siedlec i 4 mile od stacji kolei żelaznej Warsz. Peters. Łochowa położonego.

Ogród ten wedle najnowszego systematu urządzony, zawiera w sobie 100 drzew owocowych najprzedniejszych gatunków, obszerną winnicę, 20 okien inspektowych, szkółkę drzew owocowych i t. d. Do dzierżawy dodanem być może pomieszkanie, opał, utrzymanie kilku krów i inne dogodności.

Bliższa wiadomość przy ulicy Dzikiej pod Nr 2245B (nowy 20) na 1-em piętrze w kantorze lub na miejscu u rządy dóbr.

Nadmienia się, że dzierżawca winien być wykwalifikowanym ogrodnikiem i posiadać odpowiednią kaucję.

(2-3) —8,628—(13,913)

Kto sobie życzy mieć
w salonach, pokojach i t. p.

zaprawiane i froterowane PODŁOGI I POSADZKI

w najpiękniejszych i trwa-
łych 8-10 kolorach
na sposób Warszawski,
raczy się zgłosić do fa-
bryki wyrobów na wygu-
bienie wszelkiego rodzaju
robactwa — Ulica Prze-
jazd Nr 649 w domu W.
Naimskiego.

J. SCHWEID.



(6—6)

—7,595—(12,309)

Biuro Nauczycielskie

TEKLI KUCZBORSKIEJ,

przy ulicy Miodowej, Nr 482 (nowy 6),
ma do umieszczenia Guwernera Francuza i Francuzkę, w tej
chwili poszukujących miejsca; oraz można powziąć wiado-
mość o Nauczycielach udzielających Lekcje na godziny tak
języków, jakoteż przedmiotów. (3—3) —8490—(13713)

DOM ZŁECEŃ

W Warszawie, ulica Senatorska, Nr 468/9 (20)

Ma zaszczyt podać do publicznej wiadomości, iż
w tych dniach wysłał Agent swego zagranicę, a
mianowicie do miast: KRAKOWA, WROCŁAWIA,
BYDGOSZCZY, POZNANIA i pośrednich, w intere-
sach handlowych i przemysłowych. Gdyby więc któ-
ry z PP. kupców, fabrykantów, lub kto z osób pry-
watnych, pragnął mieć załatwienie interesu w jednym
z wymienionych miast, raczy zgłosić się do kantoru
Domu Złeczeń, aż do dnia 20 Listopada r. b.

(1—3)

—8,704—(14,019)

Biuro Nauczycielskie

HELENY NOWOLECKIEJ,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 437 (59),
zawiadamia Osoby interessowane, iż obecnie w tymże Biu-
rze, **wakuje kilka posad** dla Nauczycieli domowych,
posiadających wyższą kwalifikację naukową, obok języków
obcych. — **H. Nowolecka.** (2—4) —8570—(13870)

DO

Składu St. Dyzewskiego,

przy ulicy Ś-to Krzyżkiej, Nr 1339.

Nadeszły Zapałki karbowane w dużych politurowa-
nych pudełkach, w każdym mieści się sztuk 1000 i
kosztuje **kop. 20**; tudzież zapałki Piaolin, bez odo-
ru i bez siarki, pudełko po kop. 9. Tamże Kajeta
z dobrego papieru, po 2 i pół kop.

(1—6)

—8,703—(13,013)

RUSKA PIEKARNIA.

Ulica Długa, Nr 543ab.

Mam honor zawiadomić Sza-
nowną Publiczność, że nabywszy
na własność rzeczoną Piekarnię,
postarałem się o najlepsze i naj-
wyższe gatunki Mąki z renomowa-
nych Składow w St. Petersburgu.

Nadto otworzywszy Sklep na
Nowym-Swicie, Nr 23 nowy (1261),
takowy codziennie dostarczać bę-
dzie Szanownej Publiczności Pie-
czywo świeże Ruskie i Polskie, a
mianowicie: Francuzkie, Rozanki duże i małe, nakładne
Kołacz, Pluszki, Sucharki, Rogalki, Suszki St. Petersburgskie.

Wszelkie zamówienia przyjmują się albo w Magazynie
na Nowym-Swicie, albo w samej Piekarni przy ulicy Długiej.
Punktualność wykonania zamówień, rzetelność i dobrotę
towaru Właściciel poręcza.

(1—2)

A. N. K.

—8688—(14021)



FABRYKA

Cukrów, Karmelków i Czekolady

R. HAUSADOWSKIEGO,

przy ulicy Nowy-Swiat Nr 40 (1299, 300)

poleca Szanownej Publiczności Gęsi (z konfiturami)
po kop. 10 na św. Marcin; Cukierki deserowe (60
gatunków) co dzień świeże po kop. 50 do 60; Kar-
melki z konfiturami i bez pokop 45 i 35 funt. Cze-
kolady w różnych gatunkach, od k. 30 do 75 funt.
Angielskie cukierki po kop. 35 do 40 funt. — Kupu-
jącym w większych partiach odstępuje się 10 procent
rabatu. — **R. Hausadowski,** Nowy-Swiat, Nr
40 nowy. (3—) —8,499—(13,721)



Były kupiec z Pruss, posiadający ję-
zyk polski, udziela wiadomości han-
dlowych, a mianowicie buchhalte-
rji, korespondencji i rachunkowości
w krótkim czasie i gruntownie. Mieszka przy ulicy
Niecałej Nr 3, mieszkania Nr 3. Porozumieć się mo-
żna codziennie do godziny 10 rano.

(2—3)

—8,580—(13,872)

KANTOR LOTERJI I WEKSLU HENRYKA GLÜCKSOHN & C^{OMP.}

Na Krakowskim-Przedmieściu, Nr 415, w pałacu JW. Hr. Potockiego, wprost kościoła.

Kupuje i sprzedaje wszelkie papiery publiczne, po kursie Giełdy Warszawskiej. Poleca także swój **Skład Cygar** prawdziwych hawajskich, hamburskich, petersburskich i rygskich, mianowicie z renomowanej fabryki **Mündla et Comp.** i innych.

Losy Kupne do Kl. 4. Lot. 113-ej, są do nabycia. Osobom na prowincji zamieszkałym, zapewnia się szybkie i skuratne wypełnianie ich zleceń. W tymże Kantorze przyjmują się obstalunki na **Węgla Kamienne** i **Drzewo** z Głównego Składu Węgla Henryka **Glücksohn**.

(6-6)

—8404—(13426)

Potrzebny jest zaraz

Uczeń do Handlu

F. Springera, przy ulicy Sto-Krzyżkiej i rogu Szkolnej pod Nr 1328.

(1-3)

—8675—(14016)

Dom Spedycyjno-Komissowy

Jana Hr. Ledóchowskiego,

Łłomackie, pod Nr 600 lit. d (5 nowy):

Podje muje się komisowej sprzedaży **Zboża** na tutejszym placu, za poprzedniem porozumieniem się co do warunków.

Sprowadza na zamówienia **sztuczne nawozy potażowe** z renomowanej fabryki zagranicznej; skuteczność rzeczonych nawozów usprawiedliwioną jest wielkiem rozpowszechnieniem ich użycia w postępowych gospodarstwach całego zachodu.

Otrzymał w komis do sprzedaży:

Chmielu angielskiego krajowej produkcji centnarów czterdzieści.

Partją **Wina** Bordoskiego stołowego zupełnie czystego, które sprzedaje na butelki.

Partją **Wina** Bordoskiego starego w skrzynkach oryginalnych po 12 butelek, w gatunkach wysokich (grand vin), stanowiących dobrany asortyment na uczy lub wieczory.

(1-3)

—8,697—(14,022)

Dobra Rybitwy,

w Powiecie Łęczyckim położone, mające rozległości około dziesiętyn 157 (włók 10 1/2), sprzedane zostaną przez publiczną licytację w drodze działów w Trybunale Cywilnym w Warszawie w Wydziale I-szym, dnia 4 (16) Listopada 1869 roku, o godzinie 2-iej po południu. Licytacja zacznie się od summy Rs. 18,461 Kop. 60. Wadjum Rs. 1,500. Warunki sprzedaży i takse, przejrzeć można w Kancelarii Pisarza Trybunału Cywilnego Wydziału I-go, i u Mecenasa Zygmunta Krysińskiego, pod Nr 556, w Warszawie.

(1-1)

—8692—(D. W.)

Do mającego się założyć w tutejszem mieście przedsiębiorstwa,

potrzebna jest znaczna liczba ludzi,

bez różnicy wyznania, opatrzonych w jak najlepsze światectwa. Bliższa wiadomość przy ulicy Leszno, Nr 21 (nowy), rano od godziny 10-iej do 1-iej z południa. Mieszkania Nr 15.

(1-3)

—8695—(14023)

KOLONJA

mająca 42 1/2 morgi Gruntu, z Lasem, z Łąką, z Zabudowaniami nowemi, wysiewu zimowego 12 korcy, w Gminie Wierzowskiej, we Wsi Michałowku, o 18 wiorst odległa od Warszawy, jest do sprzedania z wolnej ręki. Wiadomość na Pradze, przy ulicy Wołowej, w domu Antoniego Sokołowskiego, Nr 156/7, u Jana Lipińskiego.

(1-3) —8669—(14010)

WIELKI WYBÓR

Towarów wełnianych i włóczkowych, sprzedaje z powodu wycofnięcia tych artykułów, po cenie znacznie niższej.

Skład Bielizny i Nowości

MAURYCEGO REJCHEL,

w gmachu Teatralnym.

(2-3)

—8,661—(13,962)

KAWIARNIA

w Ogrodzie Saskim, przy Wodach Mineralnych egzystująca, na nowo urządzona została i na porę zimową. Salen na Czytelnię i Gry Szachowe oddzielny i Billard nowy dobrze uregulowany. — Z czem poleca się Łaskawej Publiczności,

M. Samborska.

(2-3)

—8614—(13910)

OBNIŻENIE CEN UBIORÓW MĘZKICH,

w Magazynie Kapek **A. Winnickiego**, przy ulicy Długiej Nr 25.

Z powodu wprowadzenia w użycie **Formy mechanicznej**, zamieniającej obecny sposób brania miary na doładniejszy i gustowniejszy dla każdej figury choćby ułomnej, z znaczną oszczędnością materiału; okazało się możebnem **obniżenie cen.**

(4-6) —8161—(12,797)

Czerwone znaki boczne.

Czerwone znaki boczne.

ROSSYJSKIE TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ OD OGNI,

założone w r. 1827

Z KAPITAŁEM W CAŁOŚCI OPŁACONYM
CZTERY MILJONY RUBLI SREBRNYCH
I ZNA CZNYMI FUNDUSZAMI ZASOBOWYMI.

Przyjmuje wszelkie ubezpieczenia od pożarów, załatwia wynagrodzenia za poniesione szkody na zasadach słusznych; w razie zachodzących sporów, poddaje się wyrokom tutejszych sądów i w tym celu obranem ma zamieszkanie prawne w Biurze agencji Jeneralnej na Królestwo Polskie, w Warszawie przy ulicy Długiej, pod Nr 590, nowym 11.

Ajent Jeneralny w Królestwie Polskiem,

(18—24) —6,665—(10,929)

D. ROSENBLUM.

PANNY

kompletnie uzdatnione do Strojów damskich, mogą znaleźć zaraz miejsce w Magazynie J. Czaban, przy ulicy Senatorskiej pod Nr 452. (1—1) —8685—(14018)

W Składzie Lakierów i Farb

J. A. KRAUSSE,

przy ulicy Miodowej, Nr 484 (nowy 8), wprost Rządu Gubernjalnego, jak każdorocznie tak i w tym roku jest do sprzedania

KIT ZIMOWY

w massie, do zalepiania okien dubeltowych, fant Kop. 3 (Gr. 6), i takiż KIT w proszku, suchy, z przepisem użycia, fant Kop. 4 (Gr. 8).

KIT olejny do szyb, fant Kop. 10 (Gr. 20), i takiż KIT olejny kolorowy do podłogi. (3—3) —8429—(13753)

Magazyn Strojów Damskich,

przy jednej z przynależnych ulic, do odstąpienia zaraz, na bardzo korzystnych warunkach. (3—3) —8534—(13760)

Rs. 750



jest do wypożyczenia na 1-szy Numer hipoteczny murowanego Domu w Warszawie. Interessanci raczą zostawić swój adres i Numer hipoteczny domu, w Redakcji „Kurjera Warszawskiego,” pod literami E. W. (2—3) —8600—(13905)

Onegdaj zgubiono na ulicy

Kołnierz Damski Elkowy.

Zaskawy Znalazca raczy odnieść na ulicę Marszałkowską, pod Nr 69, na 3 cie piętro, mieszkania Nr 9, za nagrodą, jeżeli żądać będzie. (1—1) —8698—(14017)



Są do sprzedania za cenę niżej własnego kosztu: Dwa duże **Zwierciadła**, mające około 20 stóp kw. powierzchni w pozłoczonych pięknie rzeźbionych ramach; do nich dwie **Konsole** marmurowe z podnóżem pozłoczonym, również pięknie rzeźbionem, i wspierające **Zyrandol** salenowy, brązowy, pozłacany o 18-stu świecznikach; wszystko w bardzo dobrym stanie. — Wiadomość przy ulicy Chmielnej, Nr domu 1296c, lokalu Nr 3. (1—3) —8693—(14011)

Majątek Ziemiński dziesiętyn 1,160 (włók 104) miary n. p. obejmujący, o wioś 4 od stacji kolei żelaznej Petersburskiej, **SZEPiETOWO**, położony w glebie przeważnie pszennej, jest do sprzedania; albo jeden Folwark z tego Majątku, obejmujący dziesiętyn 615 (włók 41), z Lasem i Łakami, jest do sprzedania lub do wydzierżawienia, z Inwentarzami tak roboczymi jako i dochodowymi, lub pez inwentarzy. Wiadomość u Właściciela w Zawroniu. — Tamże jest do wydzierżawienia od Nowego roku 1870, **Pro pinacja** w mieście powiatowym, z Gorzelnią i Browarem piwnym. (3—3) —8592—(13871)

Są do zbycia

DWA FUTRA,

to jest: **Algierka nowa elkowa**, bardzo piękna, Rs. 300, i **Szuba z niedźwiadków** młodych, z nowym wierzchem, mało używana, Rs. 150. Wiadomość przy ulicy Czystej, pierwszy dom od Krakowskiego-Przedmieścia, w Sklepie Krawieckim Możdżeńskiego, Nr 415a. (3—3) —8567—(13430)



FABRYKA „LA FERME.”

Czyniąc zadość życzeniu niektórych zwolenników swoich wyrobów, przygotowała zapas **papierosów** mocniejszych od dotychczasowych **Petit canon turefort** które od dziś dnia w podobnym opakunku i po takiejże samej cenie, lecz pod nazwą: „**Petit canon ture tres fort**” w składach dystrybucyjnych nabywać można. O czem podając do publicznej wiadomości, Fabryka ma zaszczyt upraszać amatorów mocniejszych papierosów, ażeby przy kupnie takowych, zechcieli zwracać uwagę na powyższą zmianę nazwy. (3—3) —8,593—(7534)

CZELADŹ FOLWARCZNA,
z gór Podkarpackich

Ludzi pracowitych i bogobojnych
jako to:

Fornali, Wolarzy, Owczarzy,
Karbowych, Pobereźników, Cie-
śli, Stelmachów, Kołodziei, Ko-
wali, Kucharzy, Kucharki, Go-
spodynie, Pokojówki i t. p.

dostarcza w całe Państwo Rossyjskie
za poprzednią zamówą,

Dom Kommissowo-Handlowy L. SRO-
CZYŃSKIEGO w Krakowie, Rynek główny 36.

(3—6) —8,341—(13,450)

Sprzedaje się za 1000 rs.

Osada Smolarna 10 dziesiątyn (5 morgów nowopolskich), w bardzo korzystnym miejscu, gdyż nad samą rzeką Narwą, spławną do rzeki Wisły, od m. Pułtusza wiorst 8, od szosy przez przewóz 3 wiorst z prawem postawienia na tej osadzie jednego pieca do fabrykacji smoły, terpentyny i węgla, do tego dodaje się rocznie: szczapowego drzewa 48 sążni małych i karpiny zdanej o ile tylko do fabrykacji jest potrzebna, za opłatą kwartalną do 25 rs. wynoszącą. — Resztę drzewa szczapowego w każdym czasie dokupić można także w sąsiednim lesie, za bardzo taną cenę i w takiej ilości, iż takowe można prowadzić spławem, berlinką lub tratwą, również i produkcją swoją do Warszawy lub za granicę. Wiadomość w Redakcji Kurjera Warszawskiego. (2—3) —8,472—(13,719)

S Z U B A

Bobrami Amerykańskiemu podszyta, mało używana, jest do sprzedania u Krawca Żabickiego, przy ulicy Elektoralnej, pod Nr 20, za Rs. 60. (2—3) —8474—(13712)

Zuanej ze swej dobroci

Wody Kolonńskiej Międzyrzeckiej,

Skład Główny w Składzie Papieru L. Szyllera,
Nowy-Swiat Nr 23, między Chmielną i Jerolimską. Tenże skład sprzedaje pudełko papieru i kopert z cyfrą od kop. 40. 100 Biletów wytłaczanych kop. 75. 100 Biletów brystolowych z czarnem odbiciem rs. 1. (3—8) —8,335—(13,441)

MAGAZYN

WYROBÓW ZŁOTYCH

ALEKSANDRA ROTHERT,

przy rogu ulicy Krakowskiej-Przedmieście, Nr 457,
w domu W-go Łysakowskiego, wprost kolumny
Zygmunta.

Poleca wielki wybór złotej Biżuterji, jako to: nader ozdobne Bransolety, Brosze i Koleczki, dziś tak modne, z wiszącymi łańcuszkami i pełne fantazji, gustowne i okazałe Medaljony damskie. Pierścionki angielskiego fasonu, szerokie otoczone drogiemi kamieniami, Łańcuszki tak damskie jako męskie, bardzo tanie Koleczeczki dzi cenne. Wyroby koralowe i w ogóle to wszystko, co w zakres jubilerstwa włączonem być może.

Wszelkie obstalunki tak wyrobów złotych, jako i brylantowych, z całą starannością wykończą, przyjmuje naprawy tychże, oraz wymienia starą biżuterję wedle wartości złota, w zamian na nowe wyroby. (3—6) —8,517—(13,781)

Porter Angielski oryginalny i ściągany; z powodu zmiany cła ceny znacznie niższe.

Wina Węgierskie, Bordowskie, Reńskie, Hiszpańskie; inne biorącym 5 Butelek dodaje się 6-tą jako rabat.

Ser Szwajcarski prawdziwy i inne gatunki, oraz wiele Towarów kolonialnych, nadchodzą świeże codziennie, których ceny bardzo umiarkowane.

Poleca Skład Teodora Zielke, przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 1374 nowy 63. (7—10) —8355—(13476)

Jest do sprzedania

Płaszcz granatowy,

Niedźwiadkami podbity,

w kompletnie dobrym stanie, za cenę bardzo umiarkowaną. Wiadomość przy ulicy Freta pod Nr 331, u Rządcy domu, w oficynie na 1-szem piętrze. (1-1) —8675—(14008)



Od przeszło trzydziestu lat egzystujący.



KANTOR LOTERJI I WEKSŁU

LUDWIKA GIWARTOWSKIEGO,

Kupca pierwszej Gildji,

na Krakowskim-Przedmieściu, w pałacu J.W. Hr. Krasńskiego Nr 410.

Odwołując się do swych ogłoszeń w pismach tutejszych z miesiąca Sierpnia r. b., co do rozszerzenia zakresu swej działalności, ma honor w dalszym ciągu zawiadomić Szanowną Publiczność, iż

Kupuje wszelkie papiery publiczne, krajowe i zagraniczne, oraz monety, płacąc najwyższy kurs.

Sprzedaje również takowe po kursie dziennym giełdy warsz.

Realizuje kupony wszelkich papierów krajowych i zagranicznych, z potrąceniem tylko umiarkowanej prowizji.

Przy powyższym interesie jest urządzony

SKŁAD CYGAR

prawdziwie hawańskich, a szczególnie zwraca uwagę na niektóre gatunki, a mianowicie: **Chatam, El Dorado, Figaro, Resolution, Cinto, d'Orion**, oraz rozmaitych wyrobów tabaczknych z fabryk tutejszych i rosyjskich z najcelniejszych fabryk.

Losy kupne do 4-ej klasy 113 loterii są do nabycia w różnych częściach. Zlecenia z prowincji jak najakuratniej załatwiają się.

(5-6) —8,264—(8,437)

L. Gwartowski.

DWA MAGLE

w dobrym stanie, są do sprzedania za pomiarową cenę, przy ulicy Żytniej, Nr 2514.

(1-3)

—8690—(14014)



KARETA

nowa, z ósmiu Walizami, niedawno kupiona za Rs. 1,200, jest teraz do sprzedania za Rs. 600. Wiadomość u Rządcy Saskiego Hotelu.

(1-3)

—8699—(14012)

S Z O P Y

w dobrym stanie, są do sprzedania, przy ulicy Chmielej, Nr 1541, w podwórzu, pierwsza sieni.

(1-2)

—8696—(14007)

Skład Drzewa Opałowego

K. SZYLKE'GO,

przy kolei Petersburskiej na Pradze.

Jest do sprzedania znaczny zapas drzewa suchego sosnowego w sążniach kubicznych trzy łokciowych, po cenie:

Z odstawa sążen jeden po rub. 8 kop 30.

Bez odstawy rs. 7.

Dla ułatwienia kupującym. urządzone zostały na ten cel kantory:

W cukierni p. A. Blikle et Comp. Tur., przy ulicy Nowy-Swiat, Nr 1259 lit. A.

W składzie maki i produktów gospodarskich p. K. Zamości, przy ulicy Nowy-Swiat, Nr 1318.

W składzie materiałów żelaznych p. M. Mencla, przy ulicy Senatorskiej, Nr 497c.

W sklepie wiktuałów p. Rosińskiego, przy ulicy Przejazd, Nr 644.

W księgarni p. G. Hermansztatt, przy placu Krasieńskim, Nr 548.

W kantorze p. K. Szylke, przy ulicy Dzikiej, Nr 2275/6 i na miejscu w powyższym składzie.

Każdemu stalującemu drzewo z wszelką akuracją ściąg będzie odstawiane w dniu nas opnym.

(6-6)

—8,413—(13,594)

Potrzebne są:

PANNY

debrze nadatnione do szycia rękawiczek. Wiadomość w magazynie M. Wierzbowskiej, ulica Wierzbowa, Nr. 638A.

(2-3)

—8649—(13947)

RURY ołowiane wszelkich rozmiarów, po kopiejek 12 za funt.

DRUT ołowiany wszelkich rozmiarów, po kopiejek 12 za funt.

PLÓTNO szmerglowe wszelkich numerów, po kopiejek 80 za libię.

PAPIER szmerglowy wszelkich numerów, po kopiejek 45 za libię.

PAPIER szkłem nabijany wszelkich numerów, po kop. 40 za libię.

SZMERGIEL wszelkich numerów, po k. 18 za funt.

OLEJ skalny prawdzi. amer. (Vulcanol) po k. 15 funt.

OLEJ rzepakowy oczyszcz. do machin po k. 19 za funt.

SMAROWIDŁO belgijskie po kop. 6 za funt.

KIT do machin (mastic zwany), drogą minię zastępujący, po kop. 14 za funt.

DRABINKI składane, po rs. 3 1/2 i 4.

KRAFT et KUKSZ,

(VIII-3-0) —7701—(5241) ulica Długa, 586b.

PAPIER WLINSI

Ogromne powodzenie tego środka pochodzi z jego własności doświadczonych, sprowadzania na powierzchnię ciała zapalenia i rozdrażnienia najżywniejszych części organizmu wewnątrz. Najznakomitsi lekarze w Paryżu zalecają Papier Wlinski na **katary, grypcę, zapalenie gardła, rozdrażnienie naczyń oddechowych (bronchites), reumatyzmy wędzłach i nerwach błonowych i t. p.**

Jednorazowe lub dwurazowe użycie wystarczy i nie zostawia żadnego śladu prócz świeżebienia.

Dostać można w Warszawie w Składach Materiałów Aptecznych PP: Galle'go, Mrozowskiego i Ludwika Spiess'a; w Wilnie w aptece P. Chrościckiego.

(6-28)

—7599—(17818)

AUSTRALSKI EKSTRAKT MIĘSNY LIEBIGA.



podług metody **Dra Barona von Liebig**, wyrabiany w zakładach **Roberta Toth** w **Sydney** w **Australii**, którego wyłączny skład na Europę, posiadają pp. **W. J. Kolemian et Comp.** w Londynie.

Dośkonali ten Ekstrakt z najlepszego mięsa wołowego, dany w Kwietniu r. b. pod rozbiór chemiczny **Wym D-wie E. Langer**, **Profesorowi Nadzwyczajnemu Szkoły Głównej Warszawskiej**, oraz **Napoleonowi Milner** p. o. **Preparatora przy Katedrze Chemii tejże Szkoły**, wydał skład procentowy następujący:

Wody (oznaczonej 120° Cs).....	15,95%
Materji rozpuszczalnej w alkoholu 90°.....	54,72.
Materji nierozpuszczalnych w alkoholu.....	5,87.
Materji mineralnych, pozostających po spoieleniu Ekstraktu.....	23,46.
	100,00.

Każdy słoik hermetycznie zamknięty, opatrzony jest **banderolką** pp. **W. J. Kolemian et Comp. w Londynie.**

Nabyć go można w Składzie aptecznym **W. J. Mrozowskiego** przy ulicy Podwał, **Ludwika Spiess** przy placu Teatralnym **W. A. Zeuschner** przy ulicy Senatorskiej, **Leon Gradomski** ulica Długa i w znaczniejszych składach i handlach po cenach **detalicznych.**

1 funt ang. w słoiku rs. 3 kop. 70. — 1/2 funta do rs. 1 kop. 90. — 1/4 funta do rs. 1 kop. 5. — 1/8 funta kop. 55.

Sprzedaż hurtowa odbywa się w Domu Handlowym **Fran. Fuchs i Synowie**, ulica Miodowa Nr 486a.

(7—12) —7,390— (5612)

LOUIS BARON, Jenerálny Agent dla Królestwa Polskiego.

PAPIER SYNAPIZMOWY

wyrabiany przez Aptekarza **Kuśmierskiego**, przy ulicy Chłodnej Nr 766 w Warszawie.

Papier ten łączy w sobie wszystkie zalety zwyczajnych Synopizmów, bez niedogodności jakie one posiadają, gdyż nie wala skóry, nie wymaga użycia płótna przy działaniu o wiele szybszem i pewniejszym, jak to próby dokonane w wielu Szpitalach Warszawskich przekonały. Skład główny w Warszawie w mojej Apteczce; w Petersburgu w Apteczce p. Ceyzika, w Moskwie w Apteczce P. Feraina, oraz w wielu prowincjonalnych Aptekach Królestwa i Cesarstwa.

(10—14) —3970— (6667)

Jest do sprzedania za umiarkowaną cenę

GARNITUR MEBLI,

rypsem kryty, składający się: z Kanapy, 2 Fotele, 6 Krzeseł, Stołu przed Kanapę, oraz szafa rozbierana, Szafka do bielizny, dwa Łóżka, Toaleta, Szesław skóra kryty, dwa Lustra, jedno biurko, Stolik do kart, Kredens jesionowy na kolor orzechowy. Wszystko to może być sprzedane razem lub częściowo. Wiadomość przy ulicy Złotej, Nr nowy 26, w podwórzu na lewo u dzierżawcy domu.

(1—6) —8,706— (12,953)



Są do sprzedania RÓŻNE MEBLE

Jako to: Szafy orzechowe rozbierane i na kolor orzechowy, Łóżka jesionowe na kolor orzechowy, Łóżećka dzieciinne, Stoliki do kart, Toaleta orzechowa i Szafa spiżarniowa. Tamże są meble używane, Sekretarka mahoniowa, Stół okrągły orzechowy, Szafa oiszowa, Kozetka skóra amerykańska kryta, Łóżko jesionowe, 6 Krzeseł jesionowych, Kanapa i Stół przed kanapę. Tamże jest potrzebny chłopiec do terminu. Wiadomość u stolarza Nr 63 mieszkania, przy ulicy Długiej pod Nr 557, naprzeciw, Hotelu Niemieckiego, w domu W-go i iotrowskiego.

(3—3) —8,484— (13,718)



Jest do sprzedania za cenę przystępną,

Para Klaczy,

gniadych, karcelanych,

rosłych, po lat 4 mających, dobrze wyjeżdżonych. Wiadomość od godziny 8-jej do 12-jej, przy Alei Belwederskiej, dom W-go Kuriza, Nr 1726F. Szwajcar wskaże.

(1—3) —8686— (14009)

Jest zaraz do sprzedania

Folwark, Zamkowa Wola,

pod miastem powiatowem Rawą położony.

Życzący się dowiedzieć bliższych szczegółów, zgłosić się zechce na miejsce, lub pod adresem: **Krakowskie-Przedmieście**, Nr 20 nowy, na 1-sze piętro, mieszkania Nr 1-szy, od 8-jej rano do 2 1/2 po południu. (2—3) —8616— (13908)

Do wynajęcia w każdym czasie, przy ulicy Sto-Krzyżkiej, w domu Nr 1338,

Cztery Pokoje, Przedpokój i Kuchnia,

na 2 giem piętrze, oraz Komórka na drzewo i Piwnica. Wiadomość o takowych powziąć można od Właściciela, w tymże domu zamieszkałego. (2—3) —8613— (13907)



Pieski tak zwane **Pinczery** białe. są do sprzedania, w domu Nr 1328, róg Sto-Krzyżkiej i Szkolnej. Obejrzeć można od godz. 12 do 4. Tamże jest do zbycia **Kolierz Tumakowy** w dobrym stanie, za rs. 18.

(2—3) —8632— (13906)



Zgubiono!

Dnia 2go b. m., z Mleczarni na Zjeździe, wybiegła **Suczka** czarna podpalana, Pinczerka. Łaskawy Znalazca raczy odprowadzić do powyżej wymienionej Mleczarni, za nagrodą, jeżeli takowej żądać będzie.

(2—3) —8631— (13935)



Nagrody rs. 15,

kto odprowadzi psa Charta czarnego na pysku, złotu podpalane nogi i na piersiach na szyi małą centka białą, do Szwajcara hotelu Saskiego.

(3—3) —8621— (13909)



Znaleziono!

CHARCIEK Angielski,

koloru piaskowego, zabłąkany w Niedzielę na ulicy Sto-Jerskiej, odebrany być może w mieszkaniu Stanisława Krystka. na Nowolipiu, trzeci dom po lewej ręce za ulicą Karmelicką

(1—1) —8702— (14006)